

AKADEMIA SZEŚCIOLATKA

Jesień

Każdy, kto ma dziecko, dobrze wie, że mamy dwa kalendarze. W jednym rok rozpoczyna się 1 stycznia, w drugim 1 września.

Dla rodziców, a zwłaszcza dzieci, początek roku szkolnego jest znacznie ważniejszy niż początek roku kalendarzowego. Maluchy idą do przedszkola lub do szkoły, gdzie mają stawiać pierwsze kroki w kierunku samodzielności. To bardzo trudny i bardzo ważny moment dla obu stron. Czasem towarzyszy mu radość, często też niepokój, który dzieci dzielą z rodzicami. Przedszkole czy tzw. "zerówka" to pierwsze przyjaźnie i pierwsze konflikty z rówieśnikami, to często też pierwsze kontakty z obcymi dorosłymi, w miejscu, gdzie "reguły gry" są z konieczności inne niż w domu. Czy okres przygotowania do podjęcia nauki w szkole może być pasjonujący, czy też będzie się jawił dziecku jako kreta droga po omacku, zależy w dużej mierze od nas dorosłych, od tego jakim stopniu pomożemy mu w tej życiowej podróży.

Internetowa Akademia Malucha, to drogowskazy na drodze do zdobywania umiejętności czytania, pisania, liczenia, oraz radzenia sobie z niepokojami, troskami i zawiłościami towarzyszącymi dziecku i jego rodzicom w wędrówce przez przedszkole i szkołę ku dorosłości.

Twoje indywidualne zasady w świecie ludzi uczących się.

UCZYSZ SIĘ POPRZEZ TO:

- **co WIDZISZ**
- **co SŁYSZYSZ**
- **co WYCZUWASZ SMAKIEM**
- **co WYCZUWASZ WĘCHEM**
- **czego DOTYKASZ**
- **co ROBISZ**
- **co sobie WYOBRAŻASZ**
- **co WYCZUWASZ INTUICYJNIE**
- **co CZUJESZ**

Jak najlepiej wykorzystać decydujący okres od urodzenia do dziesiątego roku życia:

- **Pięćdziesiąt procent zdolności człowieka do uczenia się rozwija się w pierwszych czterech latach życia.**
- **Kolejne trzydzieści procent wykształca się do ósmego roku życia.**
- **Podczas tych decydujących lat tworzą się drogi nerwowe, na których opiera się cała przyszła zdolność uczenia się.**
- **Po ukończeniu przez dziecko dziesięciu lat dendryty, które nie wytworzyły połączeń, obumierają.**
- **Dzieci są najlepszymi pedagogami, a rodzice ich najlepszymi pierwszymi nauczycielami.**
- **Dzieci uczą się najlepiej tego, czego doświadczają wszystkimi zmysłami, należy więc odpowiednio je stymulować.**
- **Nasze domy, plaże, lasy, place zabaw, ogrody zoologiczne i muzea są najlepszymi szkołami.**
- **Proste ćwiczenia fizyczne mogą ogromnie wspomóc umiejętność uczenia się małego dziecka.**
- **Dzieci rozwijają się według określonego schematu, należy więc nauczyć się go wykorzystywać.**
- **Nauka, w tym także nauka czytania, pisania i liczenia, może i powinna być zabawą.**

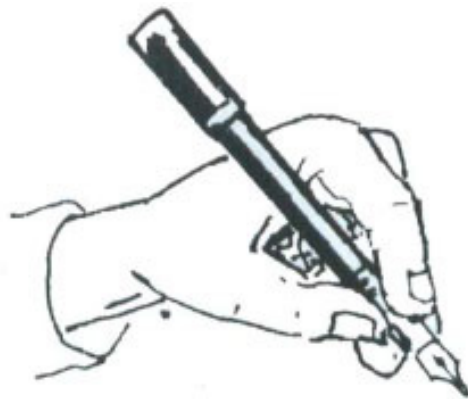
PYTANIA DZIECI 6-CIO LETNICH W JESIENI

W zerówce jest fajnie, ale pani ciągle zwraca mi uwagę, że źle trzymam ołówek w ręce. Czy to nie jest wszystko jedno jak, byle dobrze narysować?

Twoja pani ma rację. Ołówek należy trzymać poprawnie trzema palcami: pomiędzy kciukiem a lekko zgiętym palcem wskazującym, i opartym na palcu środkowym. Jest to niezwykle ważne, ponieważ przy pisaniu w szkole przy niewłaściwym trzymaniu pióra możesz brzydko pisać literki – pomimo, że będziesz się starać, ręka może ci się męczyć – bo będziesz mocno naciskał. Poza tym możesz za wolno pisać i nie zdążysz z wykonywaniem ćwiczeń na czas.

Jeżeli masz trudności z prawidłowym trzymaniem ołówka, mama może kupić ci specjalną nasadkę na ołówek. Ona pomoże przezwyciężyć twój problem. Nasadkę można zamówić np. na stronie internetowej www.ksiegarnia-szostka.pl lub www.nowaszkola.com.pl

Prawidłowy uchwyt pióra przez leworęczne dziecko

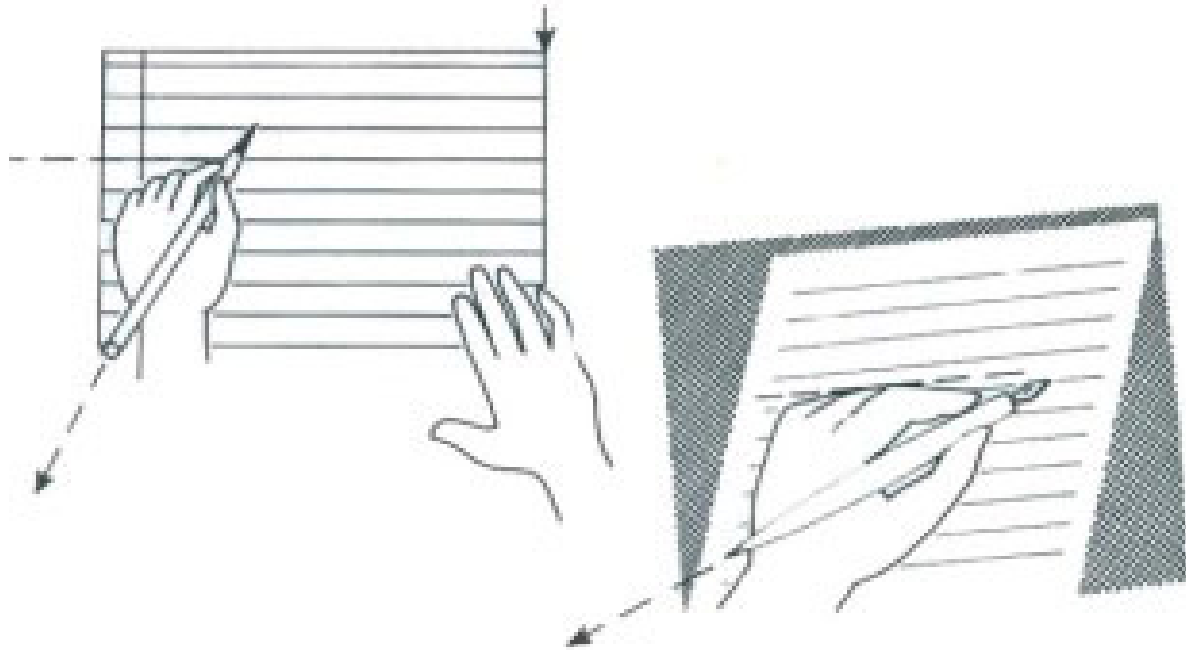


Jestem leworęczny odkąd pamiętam. Teraz, gdy rysuję szlaczki zasłaniam sobie ręką i przez to moja praca nie jest taka ładna jakbym chciał! Co mam zrobić?

Nie martw się! Można temu zaradzić:

- po pierwsze, układaj sobie kartkę ukośnie do krawędzi biurka. Jej lewy górny róg ma być skierowany lekko w górę, a prawy w dół;
- światło lampki powinno padać z prawej strony;
- powinieneś siedzieć w ławce po lewej stronie kolegi;
- ołówek trzymaj w trzech palcach lewej ręki, a jego koniec skieruj w stronę ramienia;
- palce (w czasie pisania w liniaturze zeszytu) powinny się znajdować pod liniijką tak, aby sobie nie zasłaniać.

Są także specjalne pióra i ołówki z uchwytem dostosowanym do profilu lewej ręki, które można zamówić na www.leworeczni.pl/sklep.



Prawidłowy układ zeszytu, ręki i pióra u leworęcznego dziecka podczas ćwiczeń graficznych w liniaturze zeszytu wg M. Sováka. Dłoń ułożona prostopadłe do liniatury w zeszytu, palec pod liniaturą, koniec pióra skierowany do ramienia
Źródło: M. Bogdanowicz: *Psychologia kliniczna dziecka w wieku przedszkolnym*.

Wczoraj uczyłem się wierszyka na pamięć, a dziś, gdy pani pytała, nie potrafiłem go powiedzieć. Dlaczego inne dzieci go zapamiętały, a ja nie?

Na naukę i utrwalenie wierszyka musisz poświęcić kilka dni. Poproś mamę (lub innego dorosłego), aby ci pomogła. Powinna najpierw przeczytać ci cały tekst, potem porozmawiajcie na jego temat. Dobrze by było, gdybyście razem zgromadzili ilustracje, zabawki czy książeczki związane z tematyką tego wiersza. Codziennie uczcie się jednej zwrotki, jednocześnie utrwalając poprzednie.

Naukę wierszyków ułatwia dobra pamięć słuchowa, dlatego trzeba ją ćwiczyć - zaproponuj mamie zabawę w zapamiętywanie:

- powtarzaj podane przez nią grupy wyrazów, cyfr, najpierw krótkie potem dłuższe zdania, np.: but – jabłko – oko – smak, 6 – 1 – 8 – 9 – 4;
- powtarzaj znane rymowanki, spróbuj ułożyć swoje, np.: “myszka Miki gra w guziki, raz, dwa, trzy i wygrywasz ty”;
- wymyślaj rymy do wypowiedzianych przez mamę wyrazów, np.: pączek – bączek, tama – dama, kawa – ława;
- powtarzaj zapamiętane – dni tygodnia, pory roku, ustaloną listę zakupów czy jadłospis na dzisiejszy dzień, np.: zupa ogórkowa, ziemniaki, kotlety mielone, surówka z kapusty, kompot wiśniowy,

Dzisiaj znowu w zerówce były zajęcia plastyczne. Wycinaliśmy i przyklejaliśmy różne figury. Wykonałem to zadanie, ale najdłużej ze wszystkich. Jednak pani powiedziała, że moja praca jest niestaranna, brudna i źle przyklejona! Dlaczego?! Przecież ja się tak starałem!

Wycinanie i klejenie wpływają na usprawnienie twoich rąk. Czynności te pomogą ci zdobyć umiejętności potrzebne do nauki w szkole, dlatego też często:

- maluj farbami duże kształty (koła, choinki itp. dużym pędzlem na dużych arkuszach papieru), a później wypełniaj te kształty farbą;
- wydzieraj z kolorowego papieru różne figury geometryczne, naklejaj je na papier tworząc ciekawe kompozycje;
- rób z plasteliny kuleczki, wałeczki, ślimaki, ...;
- nawlekaj koraliki, przewlekaj sznurki przez otwory w tekturce;
- rysuj wzory po śladzie, różne szlaczki;
- odbijaj przez kalkę techniczną rysunki;
- wycinaj nożyczkami obrazki i litery ze starych gazet.

W naszej grupie jest :

- o Olek, który zamiast “ryba” mówi yba ,
- o Tomek mówi “tot” zamiast kot ,
- o Ola “safa” zamiast szafa,
- o Jola mówi dziwnie “r” ,

Nasza Pani powiedziała żeby prawidłowo wymówić należy ćwiczyć oddech, wargi, język i podniebienie. Ćwiczenia będą bardzo łatwe i smaczne np. :

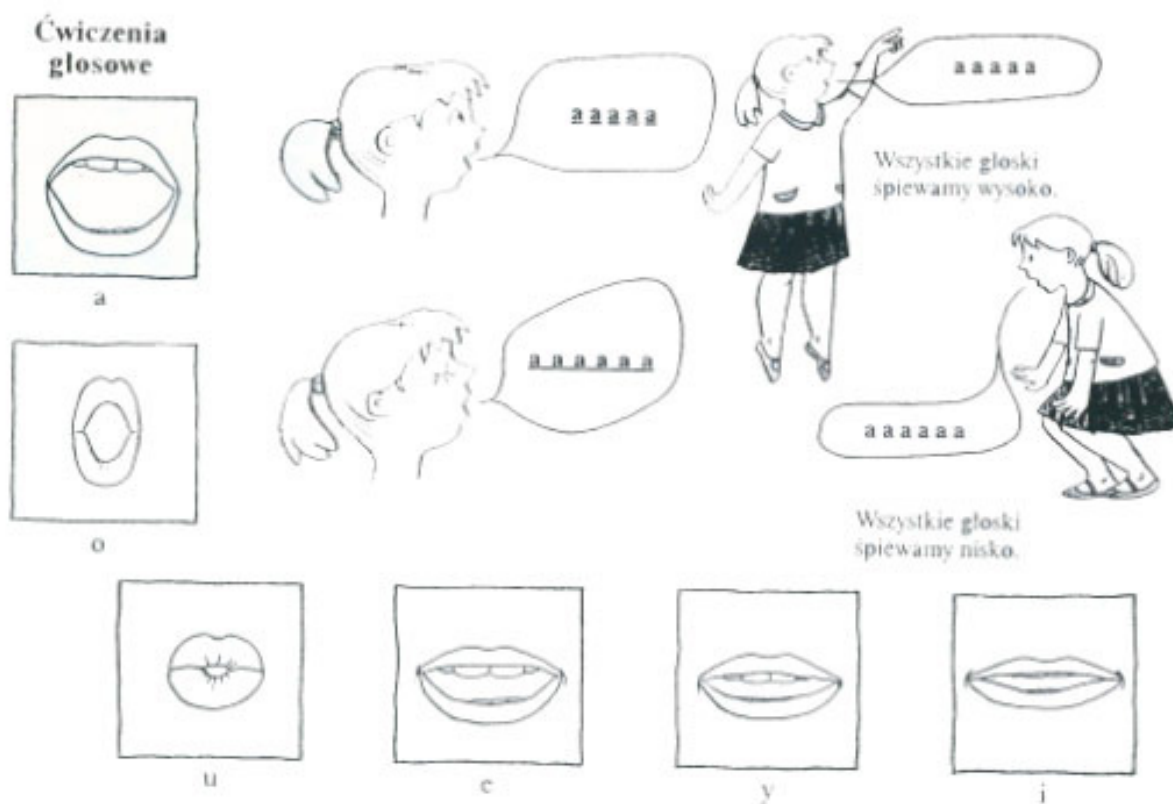
- zlizywanie miodu z talerzyka za pomocą języka,
- zjadanie kisielu ze spodka za pomocą języka,
- przyklejanie gumy do żucia na wałek dziąsłowy i wypychanie językiem (może to też być cukierek albo opłatek),
- zbieranie językiem okruszki chleba z talerzyka,
- układanie na język cukierka i ssanie.

To były ćwiczenia języka.

Teraz proponujemy waszym kolegom i koleżankom picie przez rurkę, cmokanie, kłaskanie, liczenie językiem zębów. Można też posmarować miodem wargi, a potem oblizać je. Można wymalować szminką usta a potem całować kartkę papieru.

Pani powiedziała –żeby ładnie mówić, należy szeroko otwierać usta. Rozpocznijmy ćwiczeniami od wymawiania samogłosek:

- o A - szeroko otwieramy usta,
- o U – składamy usta w dzióbek,
- o I – uśmiechamy się od ucha do ucha,



Ćwiczymy też przed lustrem:

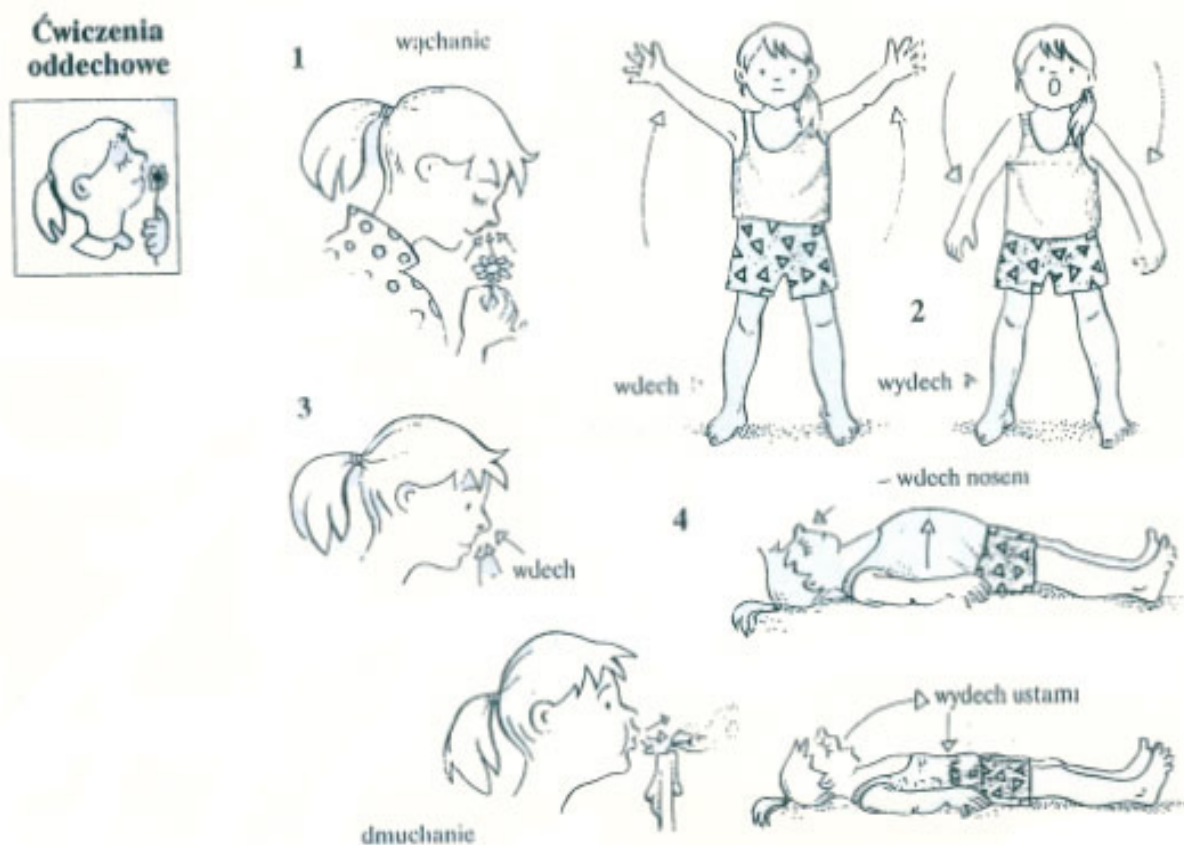
- kierujemy język do brody, do nosa, do kącików ust,
- język łopatką,
- język rulonik,
- wypychanie językiem policzków,
- oblizywanie zębów,
- oblizywanie warg,
- zaciskanie warg,
- gwizdanie i parskanie.

Wskazówki dla rodziców.

Warunkiem prawidłowego wymawiania głosek są sprawne narządy mowy. Realizacja każdej głoski wymaga określonego układu artykulacyjnego i określonej pracy mięśni. Toteż narządy mowy trzeba ćwiczyć.

Ćwiczenie oddechowe:

Sprawność narządów mownych poparta musi być prawidłowym oddechem. Prawidłowy oddech decyduje o płynności mowy, o wyrazistości. Zbyt płytki wdech i krótki wydech powodują, że dziecko często męczy się podczas mówienia lub brakuje mu siły na dokończenie zadania lub wyrazuĆwiczenie oddechowe podobnie jak artykulacyjne czy treningi słuchowe powinny mieć formę dobrej zabawy. Tylko wtedy są chętnie wykonywane i spełniają swoją rolę.



Przykłady ćwiczeń oddechowych:

- wprowadzenie w ruch lekkich przedmiotów np. bibulek, papierków, za pomocą dmuchania / zdmuchiwanie papierków z powierzchni gładkiej, chropowatej /,
- zdmuchiwanie zapalanej świeczki, zapalki z różnej odległości,
- dmuchanie na zawieszony na nitce kuleczki waty, lekkie krążki plastikowe, papierowe,
- puszczanie baniek mydlanych,
- dmuchanie przez rurkę na papierki / przyciąganie papierków i odtrącanie /
- dmuchanie na piórko – utrzymywanie jak najdłużej w powietrzu,
- dmuchanie w baloniki, na wiatraczek, wężanie kwiatów,
- śpiewanie i mówienie wierszyków.

Formy zabawy:

1. Chłodzenie gorącej zupy na talerzu / ręce ułożone na kształt talerza /,
2. Zdmuchiwanie mlecza – długo, aż spadnie nasionko,
3. Ogrzewanie zamrożonej szyby – dmuchanie / długo /. Chuchanie na ręce bo zmarzły ,
4. Lokomotywa oddaje nadmiar pary – fffff... , lub szszszsz, szszszsz, szszszsz ... ,
5. Wypuszczanie powietrza z balonika, piłki, dętki /długie sssss, sssss, sssss... ,
6. Ćwiczenia ruchowe dwufazowe: jedna faza wdech, druga faza wydech.
Wszelkiemu prostowaniu towarzyszy wdech; skłonowi i skrętowi – wydech np. koszenie trawy, sianie zboża, rąbanie drzewa, podawanie cegieł, pudełek, piłek z rąk do rąk, zrywanie jabłek i układanie w skrzyneczkach, podawanie wiader wody do pożaru.
7. Naśladowanie śmiechu:
śmiech wesoły, beztroski, gwałtowny, cichy, lekki, tłumiony:
- staruszki : He,He,He,
- kobiety – jasny : Ha,Ha,Ha,
- mężczyzny – tubalny, rubaszny: Ho,Ho,Ho,
- dziewczynki – piskliwy: Hi,Hi,Hi,
- chłopca wesoły, hałaśliwy: Ha,Ha,Ha.

Ćwiczenia języka:

1. Wysuwanie języka do przodu, a następnie chowanie go w jamie ustnej /usta szeroko otwarte/,
2. Wysuwanie języka – język wąski i szeroki. Kierowanie języka w kącki ust w prawo i lewo,
3. Wysuwanie języka jak najdalej do przodu, utrzymywanie w pozycji poziomej, nie opierając o wargi,
4. Pozycja jak wyżej – wykonywanie wahadła językiem /poziome i pionowe/,
5. Unoszenie języka na górną wargę – język wąski i szeroki /usta szeroko otwarte/, ćwiczenie wykonujemy bez pomocy dolnej wargi.
6. Wysuwanie i cofanie języka przez zwarte zęby; język przeciska się między nimi, zęby masują język,
7. Język wysunąć do przodu, zwinąć w trąbkę / rulonik /,

8. Dotykanie językiem zębów trzonowych górnych i dolnych. Dotykanie wszystkich zębów po kolei,
9. Młaskanie czubkiem języka, środkiem języka. Przyssanie języka do podniebienia przy szeroko otwartych ustach.

Ćwiczenia warg:

1. Szerokie zamykanie i otwieranie ust.
2. Wysuwanie warg do przodu /ryjek jak przy "u"/.Rozchylenie warg. Wykonywać naprzemiennie,
3. Złączyć wargi płasko. Rozciąganie warg / jak przy "i" / poprzez cofnięcie kąćków ust.
4. Układanie dolnej wargi na górną o odwrotnie,
5. Wargi wysunąć do przodu, ściągnąć je / jak przy gwizdaniu / i przesuwać je w kąćki ust w prawo i w lewo a potem wykonać ruch okrężny,
6. Dolną wargą zasłonić dolne zęby, górną górną,
7. Nadgryzanie górnymi zębami na dolną wargę i dolnymi zębami na górne wargi / masaż warg zębami /,
8. Dmuchiwanie przez złączone wargi, lekko wysunięte do przodu i gwizdanie, parskanie, cmokanie.
9. Wymawianie samogłosek i-u, a a następnie a, e, u, i, o, y, /zachować kolejność /

Ćwiczenie utrwalające samogłoski / różnicowanie dźwięków - dziecko naśladuje)

- duże dzwony: bim-bam-bom,
- dzwonek szkolny: dindilin,dindilin
- woda kapie: plim,plim.plom,plom,
- gramy na gitarze: dong, dong,
- uderzany w mały bębenek: trom.trom,trom,
- w talerze: czyn,czin,czin,
- trąbka gra: tra-ta-ta,
- mały zegar: cyk-cyk-cyk-take-take,
- wołanie imion: Jasiuuu !, Jasiuuu !,
- echo: eo, eo, eo,

**Pracą dzieci jest zabawa.
Dzieci uczą się poprzez wszystko, co robią.**

Lęki 6- latka

Mama mówi, że jestem już duży i nie powinienem bać się sam zasypiać albo zostawać w domu. Rodzice dziwnie na mnie patrzą, gdy pytam o duchy i wiedźmy, a ja myślę, że mogłyby coś złego zrobić. Mam też czasem takie przeczucie, że ktoś chowa się pod łóżkiem lub w szafie.

Nieraz martwię się, że zgubię się w lesie, czy w dużym sklepie i nie chcę tam chodzić.

Wiem, że lepiej o tym nie mówić, bo powiedzą, że to śmieszne, albo będą się denerwowali. Wstyd mi też płakać, bo pewnie nazwą mnie mazgajem.

DO DZIECI

Wszyscy ludzie przeżywają czasem złość, radość, zawstydzenie, czy lęk. To zupełnie naturalne.

Trochę lęku jest Ci potrzebne, abyś potrafił unikać różnych niebezpieczeństw. Przeszkadza, gdy jest go za dużo. Wtedy trzeba się go pozbyć- w niektórych sytuacjach łatwiej, a w niektórych trudniej tego dokonać.

Skoro na przykład sądzisz, że w szafie, w szufladzie lub na strychu ukrywa się coś strasznego, poproś kogoś, do kogo masz zaufanie, aby sprawdził z Tobą dokładnie te miejsca. Jeśli masz jakiegokolwiek obawy, poszukaj okazji, aby zwierzyć się z nich komuś bliskiemu. Gdy nie ma w pobliżu takiej osoby, narysuj swoje lęki, a także to, co miałyby się zdarzyć, albo co musiałbyś mieć, aby je przezwyciężyć.

W ostateczności poproś rodziców, aby udali się z Tobą do specjalisty.

DO RODZICÓW I NAUCZYCIELI

Dziecku trzeba stworzyć jak najwięcej okazji do "wyjęcia" ze środka na zewnątrz jego niepokojów i obaw. Zamiast odwracania uwagi od urazowych wydarzeń, przedszkolak potrzebuje rozmowy o nich, nawet fantazjowania, konkretyzowania lęku na rysunku, a potem symbolicznego pokonywania przedstawionego obrazu (na przykład przez potarganie, podeptanie, schowanie, itp.). Dzięki temu może zyskać częściową kontrolę nad swoim problemem.

Niesłychanie istotne jest pokazanie maluchowi jego zasobów i możliwości, aby poczuł się dobrze wyposażony do radzenia sobie w podobnych sytuacjach.

Może pomóc przypomnienie lub wyobrażenie historii, kiedy dziecko wykazało pewność siebie, pomysłowość oraz odwagę i przywołanie stanu uczuciowego, który temu towarzyszył. Niekiedy przykład rówieśnika mobilizuje do naśladowania oczekiwanych zachowań.

Jakie warunki musiałyby być spełnione ze strony dorosłych, aby pozytywne doznania skojarzone z pokonywaniem trudności powróciły?

1. Przekonanie 6- latka, że poszerzenie środowiska społecznego nie odbierze, ani nie ograniczy dotychczasowych kontaktów z rodzicami.
2. Towarzyszenie dziecku- na ile to możliwe- w poznawaniu źródeł jego negatywnego pobudzenia emocjonalnego.
3. Zdrowe podejście do zagrożeń w świecie: unikanie przesadnego kontrolowania, z drugiej strony- całkowitego zaufania i rezygnacji ze stawiania granic.
4. Wzmacnianie poczucia wartości: podkreślanie zalet i osiągnięć, komunikowanie, z czego jesteście dumni i zadowoleni.
5. Nie nadawanie dziecku ról z góry narażających na niepowodzenia (np.rola prymusa w szkole).
6. Wytwarzanie prawidłowych wzorców zachowań.

O NIEŚMIAŁOŚCI

Chodzę do przedszkola. Niedawno usłyszałam, że jestem nieśmiała. Początkowo nie wiedziałam, co to znaczy, ale zaczęłam się domyślać. Chyba chodzi o to, że:

- czuję się niepewnie w nowych sytuacjach – poca mi się ręce, trudno mi przełknąć ślinę,
- trudno mi włączyć się do zabawy z dzieckiem , którego nie znam,
- wtedy gdy się zdenerwuję, poruszam się niezgrabni, moje ruchy są sztywne,
- - rumienię się, gdy mam coś powiedzieć w obecności kilku osób, myślę wtedy że każdy na mnie patrzy,
- czasem nawet zapominam co chciałam wtedy powiedzieć,
- no, a potem czuję że inne dzieci są ode mnie mądrzejsze, sprytniejsze, wszystko im się lepiej udaje,

Dlatego też:

- najlepiej czuję się w domu, z moimi rodzicami i rodzeństwem, często przez tą moją nieśmiałość nie chcę chodzić do przedszkola,

- gdy w domu nas ktoś odwiedza, wolę się nie odzywać, nawet, gdy mnie ktoś o coś pyta,
- czasem nawet gdy chcę coś powiedzieć, brakuje mi śmiałości,
- trochę się tym martwię, że zawsze taka będę, bo skoro Pani w przedszkolu tak mówi, a ona jest taka duża i mądra i wie wszystko, to znaczy, że tak będzie.

Co mogą zrobić rodzice i nauczyciele, aby pomóc dziecku pokonać nieśmiałość

NAUCZYCIELE:

- **Miej świadomość tego, że nie tylko dziecko, które jest nadpobudliwe czy agresywne wymaga Twojej większej uwagi.** Często nauczyciele stwierdzają: "On/a jest spokojna, nie stwarza problemów wychowawczych". Pod tym pozornym spokojem może kryć się zahamowanie emocjonalne, nieśmiałość, brak pewności siebie, trudności w kontaktach społecznych,
- **wspieraj wszelkie przejawy aktywności dziecka na forum grupy,** zwłaszcza przejawy działań prospołecznych, nastawionych na współpracę, pomoc innym dzieciom,
- **umiejętnie stosuj pochwały.** Może zdarzyć się, że niewłaściwie dobrana zachęta, czy pochwała, jeszcze bardziej utwierdzi dziecko w przekonaniu, że jest inne, mało wartościowe, nie pasuje do grupy. Lepiej jest akcentować sukcesy (nawet drobne), niż odwoływać się do tego z czym dziecko ma trudności,
- **nakłaniaj dziecko do interakcji z innymi.** Zachęcaj dziecko do mówienia, włączania się do współpracy, gdy tylko nadarzy się jakakolwiek ku temu okazja.

RODZIC

- Okazuj zrozumienie/emпатиę, gdy dziecko ma trudności ze współpracy z innymi

Poprzez okazanie empatii rodzic daje dziecku do zrozumienia, że jego uczucia są akceptowane i że ktoś rozumie jego problemy. Ułatwia to również dziecku mówienie o swoich emocjach a następnie kontrolowania ich .

- Stwórz model bardziej prospołecznego zachowania

Dzieci w znacznej mierze uczą się nowych zachowań poprzez obserwowanie zachowania innych osób. Jeśli rodzice chcą, aby ich dzieci były lepiej przystosowane

do kontaktów z innymi, powinni zapraszać przyjaciół i członków rodziny, odwiedzać sąsiadów i rozmawiać z przyjaźnie wyglądającymi ludźmi w sklepie.

- Mów dziecku o czasach, gdy ty byłeś/aś nieśmiały.

W pewnym okresie dzieci zaczynają czuć się źle ze swoją nieśmiałością, może powstać spirala coraz niższej wiary we własne siły i coraz niższego poczucia własnej wartości. Rodzice mogą przeciwstawić się temu negatywnemu skutkowi nieśmiałości przez ujawnienie sytuacji ze swego życia, gdy oni też wykazywali nieśmiałość.

- Nie pozwól, aby do dziecka przylgnęła etykieta “ nieśmiały”

Rodzice czasem rozmawiając z ludźmi mówią w obecności dziecka, że jest ono nieśmiałe. Jest to wielkim błędem – dzieci, o których mówi się, że są nieśmiałe mają tendencję do zachowywania się w ten właśnie sposób i później zaczynają odgrywać tę rolę nie starając się już nic zmienić.

- Umożliwiaj dziecku kontakt z nieznanym otoczeniem i ludźmi

Im więcej dziecko zdobędzie doświadczeń z nowymi ludźmi, tym szybciej nieśmiałość będzie ustępować. Ważne jest, aby wystawienie na takie kontakty było stopniowe. Pomóż dziecku zdobyć zaufanie do nowego otoczenia, krok po kroku.

**Nauka jest najbardziej efektywna wówczas,
kiedy sprawia radość.**

Często boję się mówić w przedszkolu, chociaż tyle ciekawych rzeczy chciałbym powiedzieć! Już poznaliśmy kilka literek, dzieci opowiadają obrazki, mówią wierszyki, śpiewają. Ja też staram się śpiewać, bo wtedy nie mam żadnych problemów z mówieniem. Nie powtarzam głosek, sylab, nie przeciągam wyrazów i wcale się nie zacinam. Mama powiedziałaaby, że się nie jąkam. Boję się tego słowa... Mama zaczyna się denerwować i nawet płacze, gdy “to” się pojawia a babcia ciągle mi powtarza “Nie jąkaj się!”

Jak się mam nie jąkać? Nie wiem jak to zrobić! Moje siostry są starsze i zawsze tak dużo mówiły, że ja nigdy nie mogłem już nic od siebie dodać, bo i kiedy? Zanim wymyśliłem, co mam powiedzieć, to już nikt nie chciał mnie słuchać! Ciągle się bałem, że jak zacznę to nie będę mógł dokończyć, bo jestem “mały i głupi” jak nazywają mnie siostry. Zresztą zawsze brakowało mi słów i nie wiedziałem jak je “poskładać”, aby rodzice wiedzieli, o co mi chodzi. Oni zresztą tak szybko mówią i zawsze się śpieszą, że nie mogą jeszcze pomagać mi w mówieniu! Chociaż jak już pomagają to wcale nie jest lepiej...

“Mów powoli, nie spiesz się, bo znowu się zatniesz, zająkniesz, zapowietrzysz...” Co to znaczy zapowietrzysz? Jak nie mogę złapać oddechu, gdy mówię? A nawet jak już się odezwę i akurat mówię “płynnie” (określenie mojej pani z przedszkola) to jeszcze nie umiem powiedzieć wszystkich głosek i dzieci się śmieją, że “W mojej safcie siedzi mysa” a “Lomek jeździ na loweze”. Przecież w zerówce nie tylko ja tak mówię, ale tylko mnie się czepiają!

Nie będę mówił nic i już! Ale moja pani chyba też tak myśli, bo wcale nie daje mi wierszyków do nauczenia się na przedstawienie a ja umiem dobrze mówić jak kilka razy powtórzę – szkoda, że tego nie sprawdziła. Chyba nikt we mnie nie wierzy... Może tata, bo on tak trochę podobnie mówi i podobno też się jąkał jak był mały... Mówił nawet mamie, aby mnie wzięła do logopedy to na pewno mi pomoże, bo to już za długo trwa...

Czy to już jąkanie?

Jak pomóc dziecku z symptomami jąkania?

- Nie mówmy do dziecka, aby się nie jąkało, gdyż nie wie jak to ma zrobić. Nie używajmy słowa “jąkanie” – małe dziecko początkowo nie rozumie, że mówi inaczej i nie uświadamiamy mu tego.
- Znajdźmy czas, aby spokojnie wysłuchać naszego małego “mówcy” zwracając uwagę na to, co mówi, a nie jak.
- Jeżeli sami mówimy szybko – starajmy się zwolnić tempo i zwracać się do dziecka zrozumiałym dla niego językiem.
- Zwracajmy uwagę na zajęcia dziecka – czy nie ogląda dużo emocjonujących bajek, czy w zabawie z rodzeństwem nie ma konfliktów (zwłaszcza związanych z mową) lub też, czy dziecko nie nudzi się będąc samo w domu.
- Nie polecajmy dziecku, aby recytowało wierszyki przed obcymi osobami, **jeśli samo nie chce tego robić.**
- Zapewnijmy maluchowi spokój (aby nie słyszało rodzinnych nieporozumień) i dostateczną ilość snu.
- W pomoc dziecku angażujmy całą rodzinę – niech nikt nie mówi za dziecko, nie będzie rozdrażniony i niecierpliwy, gdy trudności (np. w dokończeniu wypowiedzi) nasilą się.

- Polecenia typu: “powtórz, mów wolniej, weź oddech” lepiej zastąpić słowami “uspokój się, mamy przecież dużo czasu”, gdyż nie zwracamy w ten sposób uwagi dziecka na samą mowę.

Traktuj nie płynność mowy twojego dziecka jak coś naturalnego nie podkreślając faktu, że w danej chwili mówi lepiej lub gorzej. Inteligentne dziecko może wykorzystać swoją wadę jako sposób zwrócenia na siebie uwagi.

W przypadku wielu dzieci stosowanie się przez ich najbliższych do powyższych zaleceń daje dobre efekty. Niestety, zdarza się również, iż rozwojowa nie płynność mowy czy jąkanie wczesnodziecięce (mimo odpowiedniego postępowania rodziny) utrzymuje się, a nawet nasila. Wtedy konieczne jest zgłoszenie się z dzieckiem do logopedy.

Gdybym mogła od nowa wychowywać dziecko

Gdybym mogła od nowa wychowywać dziecko,

Częściej używałabym palca do malowania, a rzadziej do wytykania.

Mniej bym upominała, a bardziej dbała o bliski kontakt.

Zamiast patrzeć stale na zegarek, patrzyłabym na to, co robi.

Wiedziałabym mniej, lecz za to umiałabym okazać troskę.

Robilibyśmy więcej wycieczek i puszczałabym więcej latawców.

Przestałabym odgrywać poważną, a zaczęła poważnie się bawić.

Przebiegłabym więcej pól i obejrzała więcej gwiazd.

Rzadziej bym szarpała, a częściej przytulała.

Rzadziej byłabym nieugięta, a częściej wspierała.

Budowałabym najpierw poczucie własnej wartości, a dopiero potem dom.

Nie uczyłabym zamiłowania do władzy, lecz potęgi miłości.

DZIECI UCZĄ SIĘ TEGO, CZEGO DOŚWIADCZAJĄ

Dziecko krytykowane uczy się potępiać.

Dziecko otoczone wrogością uczy się agresji.

Dziecko żyjące w strachu uczy się lęklności.

Dziecko doświadczające litości uczy się rozczulać nad sobą.

Dziecko wyśmiewane uczy się nieśmiałości.

Dziecko otoczone zazdrością uczy się zawiści.

Dziecko zawstydzane uczy się poczucia winy.

Dziecko zachęcane uczy się wiary w siebie.

Dziecko otoczone wyrozumiałością uczy się cierpliwości.

Dziecko chwalone uczy się wdzięczności.

Dziecko akceptowane uczy się kochać.

Dziecko otoczone aprobatą uczy się lubić siebie.

Dziecko darzone uznaniem uczy się, że dobrze mieć cel.

Dziecko żyjące w otoczeniu, które potrafi się dzielić, uczy się hojności.

Dziecko traktowane uczciwie uczy się prawdy i sprawiedliwości.

Dziecko żyjące w poczuciu bezpieczeństwa uczy się ufności.

Dziecko otoczone przyjaźnią uczy się radości życia.

Jeżeli żyjesz w spokoju, twoje dziecko będzie żyło w spokoju ducha.

W jakim otoczeniu żyje twoje dziecko?

ZIMA

PEDAGOG RADZI

Lubię chodzić do szkoły, nawet bardziej niż do przedszkola. Mam już kilku kolegów. Nie wszystko w szkole mi się podoba: nie lubię kiedy mamy rytmikę, w przedszkolu też mi się to nie podobało. A najgorzej, kiedy pani każe uczyć się piosenek albo trzeba klaskać tak jak pani. Czasem pani najpierw coś nam czyta a później zadaje pytania; nie wiem co odpowiedzieć i dlatego się nie zgłaszam. Moi koledzy wiedzą, a dziewczynki najbardziej, martwię się, że nie wiem. Czasami muszę się pytać kolegi, z którym siedzę przy jednym stoliku, bo nie rozumiem, co mamy zrobić w naszej książce i boję się, że coś źle zrobię. Najbardziej się denerwuję, kiedy pani mówi różne wyrazy a my mamy powiedzieć, jaka literka jest pierwsza i jaka ostatnia i jakie po kolei. Dużo dzieci wie. Ja tylko wiem, jaka jest pierwsza, i nie zawsze dobrze; bardzo nie lubię tej zabawy ze słowami.

Wskazówki dla Rodziców

Ćwiczenia przedstawione poniżej przeznaczone są dla dzieci w wieku przedszkolnym, które przygotowują się do podjęcia nauki czytania i pisanie. Podczas ich wykonywania dzieciom potrzebny jest radosny nastrój i spokojna atmosfera. Starajmy się cierpliwie zachęcać dziecko do pokonywania trudności, chwalmy wszelkie, nawet najdrobniejsze sukcesy. Dzięki temu wzmacniamy wiarę dziecka we własne możliwości. Podane przykładowe ćwiczenia można przeprowadzić w domu, urozmaicając stopniowo ich przebieg własną inicjatywą.

- dziecko rozpoznaje dźwięki z otoczenia, może w miarę możliwości naśladować usłyszane dźwięki,
- do kubeczka wsypujemy np. cukier, gwoździki, kamyki, monety, groch, potrząśnemy kubeczką a dziecko rozpoznaje, co jest w kubeczku,
- uderzamy klockiem o blat stołu, dziecko odwrócone układa tyle klocków, ile usłyszało dźwięków,
- nucimy dziecku znane mu piosenki,
- wypowiadamy zdanie, dziecko układa tyle patyczków, ile słów jest w zdaniu,
- wyklaskiwanie sylab; wyjaśniamy dziecku: wypowiem wyraz a potem klaszcząc podzielę go na sylaby; teraz powiem wyraz, a Ty podzielisz go na sylaby,
- dzielimy wyraz na sylaby, dziecko wskazuje odpowiedni obrazek i wypowiada cały wyraz,

- wypowiadamy sylabę, np. "/a" i rzucaamy piłkę do dziecka, które ją łapie i dopowiada drugą sylabę i powstają słowa,
- wymawiamy różne wyrazy, a dziecko klaszcze w chwili, gdy usłyszy daną sylabę,
- dziecko i rodzic wypowiadają na przemian wyrazy tak, aby końcowa sylaba poprzedniego była początkiem następnego,
- wypowiadamy różne wyrazy rozpoczynające się daną głoską, zadaniem dziecka jest rozpoznanie od jakiej głoski zaczyna się wyraz,
- mówimy głoskę, a dziecko wymyśla wyrazy rozpoczynające się tym dźwiękiem,
- wymawiamy różne wyrazy, a dziecko klaszcze, gdy usłyszy wyraz rozpoczynający się daną głoską,
- dziecko odgaduje zagadki i mówi jaką głoską zaczynają się poszczególne rozwiązania zagadek,
- wymawiamy np. trzy wyrazy, dziecko mówi jaką głoską kończą się podane słowa,
- spośród różnych obrazków dziecko wybiera te, których nazwy kończą się daną głoską,
- nazywamy rzeczy na obrazkach (nazwy trzygłoskowe), po wysłuchaniu dziecko mówi jakie dźwięki usłyszało i układa tyle klocków, ile usłyszało dźwięków,
- głoskujemy wyrazy, dziecko mówi jaki wyraz powiedziała mama,
- podajemy dziecku dowolne wyrazy, dziecko wystukuje na blacie stołu tyle dźwięków, ile jest głosek w wyrazie,
- dobieramy w pary obrazki, które w środku mają taką samą głoskę,
- wspólne z dzieckiem uczenie się wierszyków,
- powtarzanie przez dziecko wyrazów np. ustalonej listy zakupów, potem zdań,
- dobieranie obrazków tak, aby ich nazwy rymowały się, dziecko głośno wypowiada rymy.

Jaka jest rola rodzica, gdy dziecko idzie do szkoły?

1. Kształtowanie prawidłowej wymowy, dbanie o rozwój słownictwa poprzez rozmowy z dzieckiem oraz zapewnienie mu możliwości zabawy w towarzystwie rówieśników.

2. Rozwijanie logicznego myślenia, pamięci poprzez pobudzenie dziecka do obserwacji, rozmowy na różne tematy, wyjaśnianie i interpretowanie zjawisk i rzeczy.
3. Kształtowanie umiejętności słuchania, koncentracji uwagi przez polecenie wykonania zadań wymagających uwagi, dopilnowanie, aby dziecko dokończyło rozpoczętą pracę.
4. Wyrobienie umiejętności spostrzegania istotnych szczegółów, umiejętności analizowania i syntetyzowania przez gry i zabawy.
5. Dbanie o prawidłowy rozwój ruchowy dziecka i usprawnianie rąk.
6. Nauczenie szanowania pomocy poprzez przyzwyczajanie dziecka do utrzymywania w porządku zabawek.
7. Poprzez rozmowy rozbudzanie zainteresowania nauką, szkołą.
8. Wyrobienie umiejętności współzycia w grupie poprzez kontakty z rówieśnikami i kierowanie zabawą z rówieśnikami.

Dla Nauczycieli

Celem ćwiczeń zawartych poniżej jest podniesienie poziomu słuchu fonematycznego, kształtowanie umiejętności dokonywania analizy i syntezy słuchowej wyrazów oraz doskonalenie pamięci słuchowej, funkcji jakże ważnych przy opanowywaniu umiejętności czytania i pisania. Poprzez wczesną i prawidłowo prowadzoną pracę możemy zapobiec powstawaniu trudności w pisaniu i czytaniu.

Propozycje ćwiczeń usprawniających percepcję słuchową:

1. Rozpoznawanie i różnicowanie dźwięków:
 - głosów ptaków i zwierząt,
 - dźwięków wydawanych przez środki lokomocji, np. autobus, pociąg, motor, traktor, rower lub pojazdy specjalne np. karetka pogotowia, straż pożarna, policja,
 - odgłosów wydawanych przez urządzenia techniczne np. suszarka do włosów, odkurzacz, mikser, wiertarka, telefon, budzik,
 - dźwięków wydawanych przez instrumenty, wskazanie miejsca skąd pochodzi dźwięk,
 - rozpoznanie dziecka na podstawie wydanego głosu.

Można wykorzystać kasety magnetofonowe z nagranyymi dźwiękami, CD, programy komputerowe.

1. Wystukiwanie struktur rytmicznych – dziecko wystukuje ołówkiem rytm według ilustracji lub nauczyciel wystukuje rytm a dziecko wskazuje odpowiedni układ graficzny z podanych; wystukiwanie rytmu piosenek.
2. Układanie rymowanek. Najpierw należy dziecku dokładnie wytłumaczyć, co to jest rym. “Dopowiedz wyraz do rymu”. Nauczyciel wypowiada pierwszy wyraz, dziecko dopowiada drugi.
3. Analiza i synteza wyrazowa zdań. Dzielenie zdań prostych na wyrazy i liczenie wyrazów. Nauczyciel wypowiada zdanie na temat obrazka, a dziecko oznacza ilość wyrazów klockami, np. Mama gotuje obiad. (3 klocki). Wyrazy można liczyć za pomocą wyklaskiwania, wystukiwania.
4. Analiza i synteza sylabowa zdań.
 - porządkowanie ilustracji według liczby sylab,
 - nauczyciel mówi wyraz sylabami, dziecko ma pokazać przedmiot, którego nazwę usłyszał i powiedzieć wyraz,
 - dziecko otrzymuje kartoniki z sylabami, nauczyciel mówi sylabę, dziecko odszukuje daną sylabę.
 - wyszukiwanie par obrazków zaczynających się od tej samej sylaby,
 - wyszukiwanie podanych sylab w różnych wyrazach. Nauczyciel mówi wolno wyrazy, gdy dziecko usłyszy daną sylabę podnosi rękę, klaszcze lub stuka,
 - tworzenie wyrazów rozpoczynających się końcową sylabą wyrazu poprzedniego, np. *ma- ma, ma-ta, ta-ca, ca-ła, la-ta*, itd.
1. Analiza i synteza głoskowa wyrazów.
 - wyszukiwanie przedmiotów lub zabawek rozpoczynających się na określoną głoskę,
 - odróżnianie danej głoski od innych przez klaskanie, podskoki itp. Nauczyciel wymienia szereg wyrazów, jeżeli dziecko usłyszy wyraz rozpoczynający się lub kończący się na określoną głoskę – klaszcze w dłonie,
 - porządkowanie wyrazów według głoski zaczynającej lub kończącej wyraz,
 - wyodrębnianie środkowej głoski w wyrazach, np. układanie nowych wyrazów z pierwszych głosek nazw kolejnych obrazków, np. *ryba – autobus – krowa = rak*;
 - wyodrębnienie tej samej głoski pojawiającej się w dwóch wyrazach,
 - wybrzmiewanie wszystkich głosek w wyrazie, głosowanie wyrazu, np. *d-o-m*,
 - porządkowanie nazw, wyrazów według liczby głosek,

- nauczyciel głaskuje nazwę przedmiotu na obrazku, np. *b-u-d-a*, dziecko wskazuje ten przedmiot, wypowiada jego nazwę. Po opanowaniu przez dziecko umiejętności dokonywania syntezy na materiale obrazkowym te same ćwiczenia przeprowadzamy na materiale słownym.
1. Różnicowanie dźwięków o podobnym brzmieniu: *b-p, d-t, g-k, s-z, ż-sz, c-dz, ś-dź*.
 - podajemy wyrazy rozpoczynające się na głoskę np. *b*, a potem *p*. Takie same ćwiczenia przeprowadzamy z pozostałymi głoskami o podobnym brzmieniu.
 - rozpoznanie określonego wyrazu w szeregu wyrazów o podobnym brzmieniu. Nauczyciel podaje szereg wyrazów, w którym co najmniej dwa powtarzają się. Gdy dziecko usłyszy ponownie to samo słowo klaszcze, uderza w bębenek lub podskakuje.

Dziecko z zespołem Downa

Mam 6 lat. Chodzę do przedszkola. Mam wielu kolegów i cieszę się kiedy oni chcą się ze mną bawić. Czasem nie rozumiem, co dzieci do mnie mówią. Wtedy jestem smutny, albo się złościę. Chciałbym im coś opowiedzieć lub zaprosić do zabawy. Próbuję mówić, ale koledzy nie zawsze mnie rozumieją. Wówczas oni przestają się ze mną ze mną bawić, a ja czuję się nieszczęśliwy.

Wtedy przychodzi moja Pani. Lubię, kiedy mnie przytula, bawi się ze mną i rozmawia, chociaż czasami Pani nie wie o co proszę.

A mama to zawsze rozumie czego pragnę. Głaszcze mnie po głowie, kiedy ładnie powiem lub pokażę.

RADY DLA RODZICÓW:

- **kochajcie swoje dziecko, okazujcie mu swą bezwarunkową miłość i bliskość**
- **traktujcie je jak dziecko zdrowe, stwarzając wiele sytuacji służących jego rozwojowi**
- **zachęcajcie dziecko do komunikowania się, wszak porozumiewać można się nie tylko słowami, ale mimiką twarzy, gestem**
- **cieszcie się każdym najmniejszym sukcesem dziecka, pamiętając że dla niego to wielki wysiłek**

- mówcie do dziecka powoli, wyraźnie używając prostych słów oraz krótkich zdań
- formułujcie proste polecenia i nagradzajcie ich wykonanie
- zapoznając dziecko z otoczeniem nazywajcie przedmioty i czynności stosując wielokrotne powtórzenia
- zgłóście się z dzieckiem do logopedy, podejmijcie współpracę wykonując zalecone ćwiczenia oddechowe, usprawniające język i wargi
- w rytuał wspólnych zabaw włączcie masaże ciała, dłoni i twarzy, z którymi zapozna was specjalista

RADY DLA NAUCZYCIELI:

- edukacja dziecka z zespołem Downa wymaga stworzenia mu warunków uwzględniających różnorodne metody i techniki, ale przede wszystkim otoczenia go życzliwością i pełną akceptacją
- nagradzajcie wszelkie próby komunikowania się, wspierajcie motywację do mówienia, a w przypadku dzieci o znacznym stopniu oligofazji do każdej formy głosowej aktywności słownej akceptując wszystkie wypowiedzi bez względu na ich jakość
- stosujcie ćwiczenia relaksacyjne wykorzystując muzykę, a także masaże tułowia, kończyn i twarzy
- wykonujcie ćwiczenia oddechowo-głosowe, słuchowe oraz ćwiczenia praktyki oralnej
- wprowadzajcie do zabaw różne bodźce urozmaicające tj. ; obrazki, zabawki, rekwizyty do zabaw tematycznych
- w komunikacji używajcie prostych słów i form gramatycznych
- stosujcie technikę wielokrotnych powtórzeń, utrwalając słuchowe wzorce wypowiedzi
- pracujcie nad rozwojem mowy biernej rozszerzając zakres rozumienia począwszy od najbliższego otoczenia dziecka aż po pojęcia ogólne
- wykorzystujcie techniki ruchowe wspierające mówienie tj. rytmogesty i kreacje ruchowe
- rozwijajcie mowę czynną przez zachętę do powtarzania i samodzielnego nazywania

- **dla rozwoju spontanicznej aktywności słownej szczególnie pomocne jest zastosowanie form dialogowych i parateatralnych, technik podpowiadania, niedokończonych słów i zdań**
- **zwracajcie uwagę na wyrazistość artykulacyjną, korygujcie nieprawidłowości mowy w zakresie stosowania reguł gramatycznych**
- **wszystkie zajęcia winny odbywać się w atmosferze zabawy lub spotkań o charakterze towarzyskim.**

Dziecko niepełnosprawne- Mózgowe porażenie dziecięce.

“Mózgowe porażenie dziecięce jest poważnym schorzeniem narządu ruchu. Występujące u dzieci z tym zespołem chorobowym zaburzenia są najczęściej tak duże, że doprowadzają do znacznej niepełnosprawności ruchowej, często o charakterze czterokończynowym. Rehabilitacja dziecka z m.p.dz. ma na celu wypracowanie takich czynności ruchowych, które pomimo trwałego uszkodzenia mózgu będą najbardziej, jak to tylko możliwe, zbliżone do prawidłowych i zapobiegają wystąpieniu przykurczów i wtórnych deformacji kostno-stawowych. Wymaga to ścisłej współpracy rehabilitantów, rodziców oraz lekarzy.” (ABC Rehabilitacji dzieci. Mózgowe porażenie dziecięce. red M. Borkowska)

Tyle definicja. A jak swoją niepełnosprawność widzą dzieci.

“nie mogę chodzić, mam porażoną lewą połowę ciała, jest mi smutno, gdy inne dzieci chodzą a ja nie”, “nie mogę sama się ubrać, jeść i pić, obsłużyć się w toalecie”, “mówienie sprawia mi trudność, czasami się ślinię, mam też problemy z połykaniem i oddychaniem”, “muszę ciągle ćwiczyć inaczej czeka mnie operacja nóg”.

Literatura fachowa zwykle odnosi się do sposobów usprawniania ruchowego, i jest to niewątpliwie główny element rehabilitacji. Rehabilitacja dotyczy jednak nie przedmiotów, lecz dzieci, które podlegają podobnym prawidłowościom rozwojowym jak ich zdrowi rówieśnicy. Coraz częściej mówi się obecnie o wychowaniu dzieci niepełnosprawnych. Okazuje się, że intensywna rehabilitacja, odpowiednie warunki lokalowe i organizacyjne (przedszkola i klasy integracyjne) odpowiednie metody i tempo pracy oraz kontakty z rówieśnikami nie gwarantują pełnej integracji ani też nie eliminują wszelkich problemów wynikających z niepełnosprawności.

Za najważniejsze zadania w procesie wychowywania dziecka, nie tylko niepełnosprawnego, uważa się kształtowanie samodzielności, odporności

emocjonalnej, optymizmu, samoakceptacji, umiejętności komunikowania się z otoczeniem oraz współdziałania.

Samodzielność.

Im więcej dziecko potrafi, tym lepiej dla niego. Z tym zgadzają się rehabilitanci, lekarze i rodzice. Ale co w sytuacji ciężkiej postaci porażenia, które wyklucza jakiegokolwiek działanie? Otóż dziecko musi mieć poczucie sterowania własnym działaniem, w znikomym nawet stopniu. Musi mieć poczucie sprawczości – coś zależy ode mnie - i wówczas jakiegokolwiek działanie jest ważne nawet naciśnięcie przycisku oświetlenia czy TV.

Odporność emocjonalna

Im więcej doświadczeń i kontaktów społecznych, tym większa różnorodność przeżywanych emocji tych dobrych i złych. Niepełnosprawność wiąże się często z sytuacjami porażek, przykrości i upokorzeń, lecz dziecko powinno nabrać przekonania, że trudności nie przekreślają szans na przyszłość. Dziecko powinno się nauczyć kontrolować negatywne emocje już od wieku przedszkolnego np. podczas gier i zabaw. Ochrona dziecka niepełnosprawnego przed przeżywaniem trudnych sytuacji odbierze mu możliwość dostosowania się do wymagań i problemów, jakie niesie życie.

Optymizm.

Niepełnosprawność ruchowa dziecka znacznie przedłuża utrzymywanie się zależności od otoczenia. Częste niepowodzenia wywołują tzw. wyuczoną bezradność ,dziecko przekonuje się że jego wysiłki nie przynoszą spodziewanych rezultatów i staje się bierne, pasywne. Należy wyjaśniać dziecku, że każdego w życiu spotykają niepowodzenia lecz są zwykle chwilowe i zawsze znajdzie się jakieś wyjście z sytuacji (np. problemy w szkole czy w kontaktach z rówieśnikami). Stawiamy dziecku i pozwólmy osiągać bliskie i realne cele, wówczas ma ono możliwość przeżywania radości z sukcesu, każdej nowej umiejętności.

Komunikacja

Wiele dzieci z m.p.dz. mówi z trudnością i niewyraźnie, lub w ogóle nie mówi. Powinny jak najwcześniej korzystać z innych metod porozumiewania się. Dziecko, które w domu było zawsze rozumiane przechodząc do innego środowiska (przedszkola, szkoły) jest narażone na duże napięcie emocjonalne. Stąd też potrzebuje wspomagającego sposobu porozumiewania się za pomocą symboli, tablic

literowych, napisów, gestów, wydłużonego czasu na odpowiedź braku pośpiechu i zniecierpliwienia rozmówcy. Pamiętajmy, my wszyscy posługujący się mową, że wygląd zewnętrzny i mowa ciała, mimika twarzy znaczą bardzo wiele w kontaktach społecznych.



Dylematy sześciolatek - “s - czy - sz “ mam mówić?

Dzisiaj znów rodzice zwracali Ci uwagę, że nie mówi się “sybko”, “sianki. Nie jesteś już małym” dzidziusiem”. Ale ja nie mówię “sianki” tylko “sianki,”sybko tylko sybko”.

To rodzice źle mówią

Powyższa wypowiedź wskazuje, że dzieci słyszą i potrafią różnicować wymowę prawidłową, co oznacza, że jego słuch mowny jest w pełni rozwinięty. Dziecko ma trudności z poprawnym wymówieniem trudnych dźwięków.

Jakie ćwiczenia mogą pomóc Twojemu dziecku. Zabawę zaczynamy od:

- **Ćwiczeń JĘZYKA**

- pokaż jak kot pije mleko/ szybkie ruchy języka w przód, do góry i do tyłu/,
- kotek oblizuje się po wypiciu mleka/ język oblizuje wargi przy otwartych ustach/,
- za poprawne wykonanie ćwiczenia bijemy brawo/ język unosi się do wałka dziąsłowego i energicznie spada na dno jamy ustnej/.

- **Ćwiczeń WARG**

- pokaż jak się uśmiechasz/ wargi rozciągamy jak przy samogłosce eee/, ☺
- zmarzły nam ręce na mrozie/ chuchamy w dłonie, usta zaokrąglone/. ☹

- **Ćwiczeń Policzków**

- pokaż czy potrafisz chuchać na zamrożoną szybę/ może to być obraz bałwana, śnieżnej drogi itp./.

- **Ćwiczeń Oddechowych/ do ćwiczeń wykorzystujemy rurkę/**

- Pokaż kto dmuchnie dalej śniegowe płatki, kto mocniej dmucha / wirujące śnieżynki/, kto szybciej ułoży bałwana/ kółka z różnych materiałów/.

- **Ćwiczenia Słuchowe** mogą być prowadzone w formie inscenizacji np.
 Języczek Wędrowniczek, Sportowcy, Stacja.
 Lokomotywa wypuszcza parę: pssssssss, pssssssss, sssszszsz, ffffff....
 Jedzie w świat: cz cz cz cz cz sz sz sz cz cz cz.....
 Pędzi, tchu nabiera: tuf, tuf,tuf,tuf,tuf,....
 Zatrzymuje się na stacji Saneczkowo: usz usz usz usz ucz ucz szsz....
 Hamuje: pssssss, pssssss, eeeesss,essss.....
- **Ćwiczeń słuchu fonematycznego**

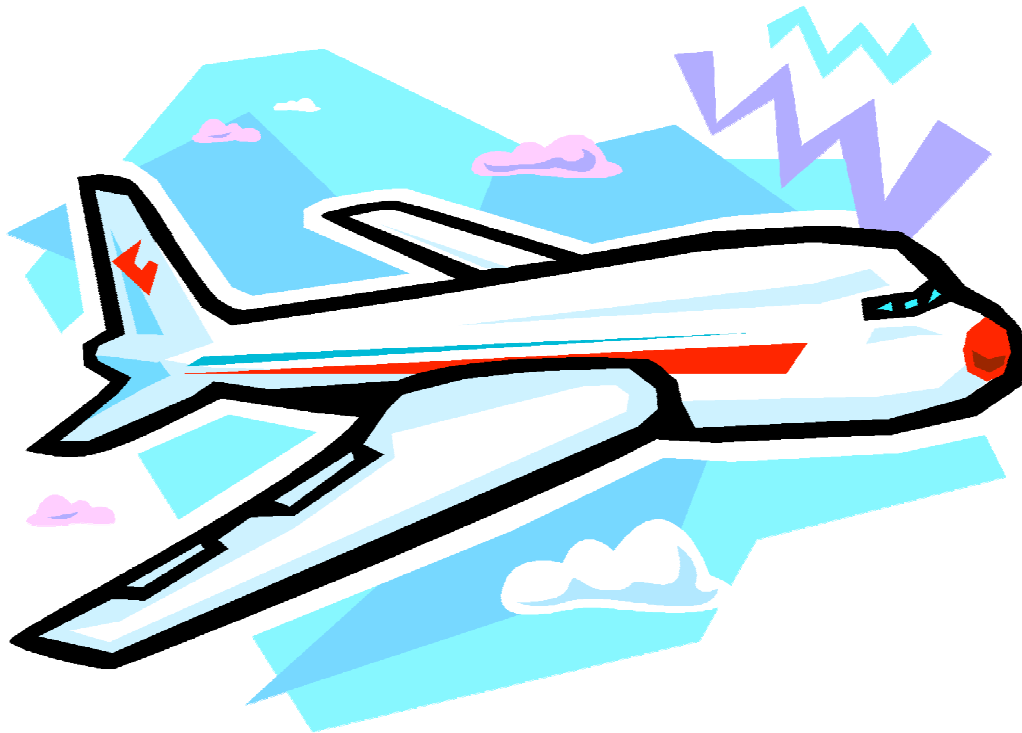
-- różnicowanie głosek

Rozwiąż zagadki

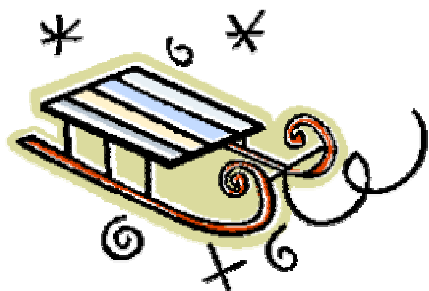
1. Czy to upał, czy to mróz,
 pędzi metalowy wóz.
 Choć to wóz bez koni,
 Koń go nie dogoni..



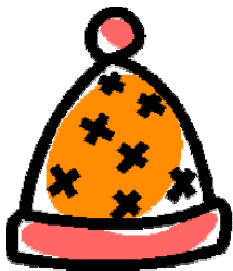
2. Nie ptak, a ma skrzydła,
 ziemia mu obrzydła,
 z hałasem do góry
 leci ponad chmury.



3. Pod opieką dużej Hanki
mały Jacek ciągnie.



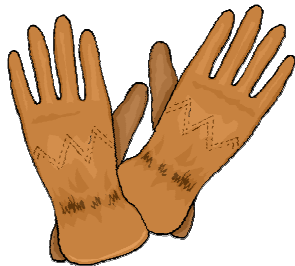
1. Kiedy mróz szczypie,
mokry śnieg prószy
lub wichur dmie,
czym chłopczyk może
osłonić uszy, a zając nie?



2. Taka to już jego
dola jest i praca,
by żelaznym zębem
w zamku się obracać.



3. W szufladzie mieszkają,
w czasie mrozu dzieci zakładają.



Po rozwiązaniu zagadek dzieci:

- wybierają te obrazki, których nazwy zaczynają się taką głoską jak wskazany przedmiot przez nauczyciela.
- jeżeli usłyszą wyrazy z głoską s -szeleszczą papierem,
- jeżeli usłyszą wyrazy z głoską cz siedzą cicho,
- układają zdania z wyrazami,
- wymawiają zdania z różnym natężeniem np. szeptem, cicho:
 - magiczny klucz, czapka uszatka, rękawiczki z włóczki,
 - szare sanki, szybujący samolot, szybki samochód

Uwagi dla rodziców:

Przy głoskach s, z, c, dz język leży w dole jamy ustnej z czubkiem przy dolnych zębach, a przy sz, ż, cz, dż, język uniesiony jest do góry a czubek opiera się o górne dziąsła.

Aby pomóc swojemu dziecku należy

- Od urodzenia dziecka mówić do niego językiem dorosłych.
- Ćwiczenia należy prowadzić systematycznie, a czas trwania przystosować do możliwości dziecka.

- Zajęcia usprawniające artykulację należy prowadzić w formie zabawowej.
- Zadania należy tak dobierać, aby nie były dla dziecka zbyt łatwe ani zbyt trudne.
- W razie wątpliwości udać się do specjalisty.

WIOSNA - NADZIEJA I RADOŚĆ

Cała przyroda budzi się do życia. Ożywają również nasze dzieci, po okresie zimowego odpoczynku. Są już bardziej dojrzałe. W ciągu ostatnich miesięcy nauczyły się wielu nowych rzeczy. Już wiedzą jak trzymać ołówek by dobrze rysować, co robić by lepiej zapamiętywać i jak dbać o wygląd swych prac plastycznych. Ćwiczą oddech, wargi, język i podniebienie by lepiej mówić. Ciągłe mają jednak wiele pytań, przeżywają rozterki, mają swe małe radości i smutki.

Znam już wszystkie literki. Potrafię je nazwać po kolei, ale nie mogę przeczytać dłuższych wyrazów. Dlaczego?

Czytanie to bardzo skomplikowana umiejętność, nie wystarczy, że znasz literki.

Musisz jeszcze poprawnie łączyć je w całość, a do tego konieczne są takie ćwiczenia, w których:

- będziesz nazywał pierwszą i ostatnią głoskę w wyrazie,
- wyklaszczesz i wypowiesz sylaby w wyrazach, które ci powiem,
- odgadniesz wyraz, który ja powiem sylabami,
- będziesz porównywał sylaby w wyrazach segregował obrazki na podstawie liczby sylab,
- utworzysz wyrazy rozpoczynające się od danej sylaby, czy głoski,
- utworzysz wyrazy rozpoczynające się od ostatniej głoski podanego wyrazu np. las-sok

Nie lubię dwóch literek, bo nigdy nie wiem, która to jest "b", a która "d". Dlaczego one mi się mylą? Jak je zapamiętać?

Wiele dzieci w tym wieku ma takie problemy, bo te literki są do siebie podobne. ale są ćwiczenia, które pozwolą ci bezbłędnie odróżnić literkę "b" od literki "d".

Musisz jednak zacząć od takich ćwiczeń jak:

- wyszukiwanie tych liter w zbiorach innych liter i w wyrazach,
- wycinanie kształtów trudnych literek, malowanie ich, lepienie z plasteliny,
- wodzenie palcem po powierzchni litery wyciętej z szorstkiego materiału lub w szablonie,
- pisanie litery na tacy z kaszą, piaskiem lub pokrytej pianą z mydła,
- loteryjki literowe lub domina zawierające literki b- d oraz ilustracje przedmiotów, których nazwy zaczynają się na te litery.

Aby ułatwić dziecku początkową naukę pisania i czytania, którą zaczynamy w oddziale przedszkolnym, rodzice powinni mądrze stymulować rozwój zarówno intelektualny, jak też emocjonalny, społeczny, a także ruchowy dziecka.

Obecnie na rynku księgarskim możemy znaleźć wiele różnorodnych pozycji książkowych ułatwiających nam pracę z naszymi pociechami.

Godnymi polecenia są ćwiczenia M. Bogdanowicz "Trudne litery" oraz "Piosenki do rysowania" i "piosenki na literki", które pozwalają dzieciom w sposób zabawowy uczyć się i przezwyciężać napotymane trudności w nauce.

AGRESJA

"...Spiętrzona agresja musi znaleźć jakieś ujście. Musi zostać wyładowana albo w postaci bezpośredniej walki między osobnikami, których nie łączą więzi przyjaźni, albo, jeśli to nie jest możliwe, dochodzi do wyładowania agresji w formie zrytualizowanej lub przez przeniesienie jej na inny przedmiot..."

U dzieci bardziej aktywnych przypadkowe, niespecyficzne zachowania agresywne muszą pojawiać się częściej. Częściej też są nagradzane sukcesem niż takie same zachowania występujące u dzieci mało aktywnych. Dzieci bardziej aktywne są więc w większym stopniu narażone na utrwalanie się u nich specyficznych zachowań agresywnych."

Dziecko 6-letnie o sobie:

- *łatwo wpadam w złość ale zaraz potem jestem zadowolony;*
- *gniewam się na rodziców, gdy mi coś zabiorą;*
- *złoszczę się, gdy rodzice, rodzeństwo czy inne osoby zabronią mi coś robić;*
- *często krzyczę, gdy nie mogę czegoś dostać;*
- *czasem rzucam przedmiotami;*
- *rzadko wpadam w taką złość, że sam kładę się na podłozie by wymusić na rodzicach by mi coś kupili lub dali.*

Rodzicu:

- *ucz się rozpoznawać i obserwować co u Twojego dziecka spowodowało napad złości (agresji);*
- *w czasie napadu wściekłości zachowaj spokój (zabezpieczając bezpieczeństwo dziecka!!!);*

- wzmacniaj poczucie własnej wartości dziecka-chwal ;
- uaktywniaj pozytywne myślenie o innych;
- wska
zuj pozytywne i negatywne konsekwencje zachowań swojego dziecka dla innych dzieci i dorosłych;
- pokazuj współodczuwanie z dzieckiem radości i niepowodzeń;
- nagradzaj zachowania, które chcesz wyuczyć Twoje dziecko.

Nauczycielu:

- dostrzegaj zainteresowanie dziecka;
- ucz współpracy z innymi oraz działań dla osiągnięcia celu;
- stwarzaj możliwości i okazje do uzyskania sukcesu, szczególnie jeśli poprzednio dziecko znalazło się w warunkach niepowodzenia;
- proponuj proste, dostosowane do poziomu dziecka ćwiczenia;
- ut
rzymuj związki z rodzicami;
- pomagaj zrozumieć jak radzić sobie ze wstydem, jak przeżywać wstyd i zażenowanie by nie utrudniały one życia;
- ćwicz zdolności porozumiewania się z innymi.

DZIECKO Z WADĄ SŁUCHU (NIEDOSŁUCH)

Mam 6 lat. Jestem dziewczynką i od dwóch lat chodzę do przedszkola. Bardzo lubię bawić się z dziećmi, choć nie zawsze dokładnie wiem, co do mnie mówią. To, że mam aparaty słuchowe, nie znaczy, że mogę słyszeć doskonale. W postęпах w mówieniu pomaga mi moja rodzina: moi rodzice i rodzeństwo, którzy bardzo dużo do mnie i przy mnie mówią. Z natury jestem rozmowna, choć mówię trochę mniej wyraźnie i z większymi błędami gramatycznymi.

Bardzo chcę się porozumiewać z ludźmi słyszącymi, dlatego napiszę, jak można mi w tym pomóc:

- Trzeba mówić do mnie powoli i wyraźnie, żebym mogła czytać z ust. Często ktoś mówi za szybko i dochodzi wtedy do nieporozumień.
- Zawsze lepiej słyszę te słowa, które potrafię sobie wyobrazić i wiem jak się je wymawia. Potrzebuję dużo czasu, żeby poznać każde słowo, każdą jego formę w zdaniu, każdy związek słowa ze słowem. Pomaga mi, kiedy widzę

całą twarz i ręce mówiącego z bliska. Nie dotrą do mnie słowa wypowiedziane z daleka.

- Nie należy okazywać zniecierpliwienia wobec osoby niedosłyszącej, jeśli czegoś nie zrozumiała lub źle zrozumiała. Mówcie do mnie prostymi, krótkimi zdaniami, bez trudnych słów i zwrotów.
- W przedszkolu chcę uczestniczyć we wszystkich zajęciach, polecenia rozumiem częściowo słownie, częściowo sytuacyjnie. Gdy mam kłopoty ze zrozumieniem czytanej bajki, pani może ją wyświecić lub zilustrować.
- Bardzo dobrze radzę sobie na zajęciach z rytmiki, lubię śpiewać, choć robię to “po swojemu”.

Do rodziców dziecka z wadą słuchu:

- Jesteście pierwszymi nauczycielami Waszego dziecka. Stawiajcie przed nim zadania, którym może ono sprostać.
- Warto pamiętać, że dziecko uczy się przez naśladowanie zachowań rodziców. Najlepiej nauczycie dziecko danej czynności, jeśli wykonacie ją na jego oczach lub razem z nim. Często trzeba daną czynność powtarzać wielokrotnie z cierpliwością – dajemy dziecku wtedy czas na zrozumienie i zapamiętanie.
- Jeśli chcecie pomóc Waszemu dziecku w osiągnięciu optymalnego rozwoju, musicie poświęcać mu wiele czasu i uwagi.
- “Zerówka” jest ważnym etapem w życiu każdego dziecka. Tu zdobywa pierwsze doświadczenia w roli ucznia. To Wy rodzice, po konsultacji z nauczycielem i specjalistami opiekującymi się dzieckiem (m.in. logopedą, psychologiem) podejmiecie decyzję o placówce, w której Wasze dziecko będzie się uczyło.

DZIECKO NADPOBUDLIWE

Nazywam się Marcin i mam 6 lat. Wszyscy; w szkole, w domu i na podwórku; mówią, że jestem niegrzeczny. A pani doktor powiedziała, że jestem nadpobudliwy. Co to znaczy?

Nadpobudliwe Marcinku to są takie dzieci, którym trudno usiedzieć na jednym miejscu, przeszkadzają, ciągle mówią; w szkole nie siedzą grzecznie, ciągle biegają, gubią różne rzeczy, nie umieją zająć się jednym zadaniem, często nie słuchają co się do nich mówi, czasami biją kolegów. Nie robią tego specjalnie. Często chcą być

grzeczne, ale nie umieją. W waszej szkole oprócz Ciebie na pewno są jeszcze inne dzieci nadpobudliwe.

Dorośli, rodzice, dziadkowie, nauczyciele powinni wam pomagać inaczej się zachowywać.

Rodzice i nauczyciele!

Nadpobudliwość nie wynika z dziecięcej złośliwości. Nadpobudliwe zachowania nie są też winą "czegoś" lub "kogoś". Jest to zaburzenie związane z odmiennym funkcjonowaniem mózgu. Dzieciom nadpobudliwym trudniej odbierać informacje z otoczenia - oddzielić ważne od błahych czy wybrać i skupić się na jednej rzeczy. Zespół ADHD rozpoznaje przede wszystkim psychiatra dziecięcy, często z pomocą psychologa. Niezwykle ważne są też obserwacje rodziców.

W postępowaniu z dzieckiem z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej warto pamiętać o kilku podstawowych zasadach:

- Dziecku potrzebna jest rutyna (ściśle zaplanowany dzień i ciągle w ten sam sposób powtarzane czynności),
- Powinno się stale przestrzegać tych samych godzin zabaw, posiłków, odpoczynku.
- Trzeba pamiętać, że dziecku mającemu problemy z pamięcią krótkotrwałą należy powtarzać polecenia. Należy zachęcać dziecko do przestrzegania grafiku i zanim nie przyzwyczai się do tego, kontrolować je.
- Dziecko powinno otrzymywać krótkie komunikaty. Należy sprawdzać czy je usłyszało.
- Otoczenie dziecka musi być spokojne, ciche. Nie powinno się go zbyt często i drastycznie zmieniać.
- Kara za złe zachowanie powinna być natychmiastowa, sprawiedliwa.
- Planując zabawę, warto poprzeplatać zajęcia wymagające ruchu ze spokojnymi czynnościami, Np. rysowaniem, czytaniem. W ten sposób unika się znużenia uwagi jedną długotrwałą i monotonną czynnością.
- Ważne jest, by dziecko mogło uzyskać od dorosłego pomoc, gdy natrafi na przeszkodę, której nie potrafi samodzielnie pokonać. Jeśli znajdzie dobrą metodę wyjścia z opresji, koniecznie trzeba je za to pochwalić .
- Korzystniejsza dla dziecka jest zabawa w mniejszej grupie. Nadmiar wrażeń męczy, a to z kolei wywołuje wzrost niepokoju i pobudliwości.
- Impulsywność da się ograniczyć, przypominając stale dziecku, że zanim coś zrobi, powinno pomyśleć.

Wiosna to pora, gdy należy pomyśleć o dojrzałości szkolnej naszego dziecka.

DOJRZAŁOŚĆ SZKOLNA

W różnych krajach dzieci w różnym wieku rozpoczynają naukę szkolną. W niektórych do szkoły zaczynają uczęszczać 5-latki, w innych dzieci 8-letnie. W Polsce, podobnie jak w krajach skandynawskich, naukę rozpoczyna się w wieku 7 lat.

Dojrzałością szkolną określa się stopień rozwoju dziecka, niezbędny do podjęcia różnorodnych obowiązków, jakie niesie ze sobą życie szkolne.

Dziecko jest **dojrzałe** do podjęcia nauki szkolnej. Jeśli osiągnęło taki stopień umysłowego, emocjonalno-społecznego oraz fizycznego. Który umożliwi mu przystosowanie się do wymagań szkoły i kontynuowanie z powodzeniem nauki w klasie pierwszej.

Rozwój umysłowy: przy prawidłowym poziomie rozwoju umysłowego dziecko w kl. I dokonuje już operacji myślowych w oderwaniu od konkretnych bazując na wyobrażeniach. Potrafi przez około pół godziny zajmować się daną aktywnością. Wzrasta pojemność pamięci krótkotrwałej. Wzbogaca się słownictwo i zdolność swobodnego wypowiedzenia się i porozumiewania z nauczycielami i rówieśnikami. Dziecko powinno też dysponować pewnym zasobem wiedzy o świecie, o bliższym i dalszym otoczeniu, o życiu przyrody i życiu ludzi.

Rozwój emocjonalno-społeczny: dziecko wstępujące do szkoły powinno umieć podporządkować się dyscyplinie szkolnej i być na tyle samodzielne, aby radzić sobie w nowym środowisku (trafić do klasy, ubrać się i rozebrać, nie gubić przyborów szkolnych itp.). Powinno podporządkować się poleceniom nauczyciela kierowanym nie tylko bezpośrednio do niego, ale także do całej klasy.

Dziecko, które osiągnęło odpowiedni stopień dojrzałości emocjonalno-społecznej potrafi współdziałać z kolegami w nauce, zabawie i pracy. Podjętą pracę doprowadza do końca, mimo zmęczenia. Potrafi przeżywać radość wspólnego tworzenia i cieszyć się z osiągnięć całej grupy.

Nie jest dojrzałe do szkoły dziecko, które nie potrafi nawiązać kontaktów z rówieśnikami, płacze przy każdym rozstaniu z matką i codziennie odmawia pójścia do szkoły.

Rozwój fizyczny dziecka jest o tyle ważny dla jego kariery szkolnej, że uczeń zdrowy, silny, dobrze zbudowany, właściwie odżywiony mniej się męczy siedzeniem w ławce, drogą do szkoły, wykonywaniem różnych prac np. pisaniem, rysowaniem

i wycinaniem. Z ogólną sprawnością ruchową wiąże się sprawność manualna, bardzo ważna dla opanowania nauki pisania i zorganizowania pracy (wyjęcie zeszytu, podkreślenie w książce, klejenie). Dzieci sprawne ruchowo są też bardziej popularne wśród rówieśników, są częściej zapraszane do udziału w grach i uprawiania sportów zespołowych. Sukcesy w zabawach ruchowych sprzyjają rozwojowi ich poczucia kompetencji i własnej wartości.

Czego należy nauczyć dziecko przed pójściem do szkoły?

Dobry start w pierwszej klasie jest ogromnie ważny dla dalszej kariery szkolnej dziecka. Wpływa na ukształtowanie się pozytywnego stosunku do szkoły, do nauki szkolnej, do nauczycieli, a także na wyrobienie sobie przez dziecko dobrej pozycji w zespole.

Nie należy organizować w domu obowiązkowej nauki czytania i pisania.

W ostatnim roku przed pójściem do szkoły należy nasilić oddziaływania na dziecko w następujących zakresach:

◀ **Wyrabianie samodzielności, umiejętności związanych z samoobsługą, podejmowaniem różnych decyzji,**

◀ **Kształtowanie wytrwałości i systematyczności**- przez przydzielanie drobnych obowiązków, np. sprzątanie zabawek, podlewanie roślin, pomoc w różnych pracach domowych,

◀ **Uczenie prawidłowej wymowy:** zwracamy uwagę na wyraźne wymawianie poszczególnych głosek i słów, w wypadku zaburzeń mowy należy skonsultować się z logopedą,

◀ **Wzbogacanie wiedzy o świecie i doświadczeń życiowych dziecka, pobudzanie do działania, rozwijanie myślenia,**

◀ **Kształtowanie spostrzegawczości, sprawności rąk, współpracy oka z ręką** poprzez układanie klocków, układanek, malowanie pędzlem, kredkowanie, wycinanie, lepienie z plasteliny, rysowanie szlaczków,

◀ **Rozwianie zainteresowań czytelniczych:** czytanie dziecku książek, czasopism, oglądanie ilustracji uczy dziecko przeżywać piękno utworu, radość lub smutek, jest okazją do oceny różnych postaw, postępowania bohaterów,

◀ **Uczenie liczenia:** na przykład - przeliczanie znalezionych w lesie szyszek, grzybów, kamyków, zabawek dziecka, otrzymanych cukierków, owoców itp.

Ponadto należy wpajać dziecku zasady kulturalnego zachowania się, kształtować postawę życzliwości w stosunku do innych kolegów.

Ważne jest także przyzwyczajanie do stałego rozkładu dnia, zaplanowanie godziny snu, posiłków, czas na zabawę i pracę. Należy też kształtować pozytywną motywację uczenia się, zachęcać dziecko do nauki szkolnej. Nie należy straszyć szkołą i przerażać trudnościami, aby nie powodować niepotrzebnych obaw i lęków.

Ćwicząc niektóre sprawności u dziecka warto pamiętać o jego indywidualnych cechach, dzięki którym tą samą pracę ma prawo wykonać inaczej niż dziecko sąsiadki, nasze starsze dziecko lub nawet my sami, gdy byliśmy dziećmi.